

Sygn. akt **III AUa 1149/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2021 r. w. P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek skargi M. S. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 5 kwietnia 2018 r. sygn. akt III AUa 118/17

oddala skargę.

Marta Sawińska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10.02.2016r. (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił M. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 13.06.2014 r.

M. S. odwołała się od powyższej decyzji.

Wyrokiem z dnia 03.11.2016 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt VII U 4994/16, Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła odwołująca M. S. i zaskarżając go w całości, zarzuciła mu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu wydanej w sprawie opinii biegłego za pełnowartościowy materiał dowodowy, pomimo, iż opinia ta była niepełna, a jej treść w porównaniu z ostatecznymi wnioskami wewnętrznie sprzeczne; pominięciu w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego oświadczeń odwołującej zawartych w odwołaniu, piśmie 28.10.2016 r., pomimo, że treść oświadczeń odwołującej oceniania na gruncie całokształtu materiału dowodowego potwierdzała choćby częściową niezdolność do pracy, na skutek wypadku przy pracy z dnia 13.06.2014 r. oraz fakt, iż odwołująca po 13.06.2014 r. nie uległa żadnemu innemu wypadkowi w trakcie którego po raz kolejny miało by dojść do uszkodzenia kolana prawego. Apelująca wniosła o przeprowadzenie opinii innego biegłego lekarza sądowego z dziedziny ortopedii.

Wyrokiem z 05.04.2018 r., sygn. III AUa 118/17 Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację M. S..

Podstawą powyższego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołująca M. S. urodziła się w dniu (...), z zawodu jest technikiem – sprzedawcą. Pracowała jako sprzedawca oraz przy obsłudze solarium.

W dniu 13.06.2014 r., podczas wykonywania zwykłych obowiązków pracowniczych, odwołująca doznała urazu kolana. Zdarzenie to zostało zakwalifikowane jako wypadek przy pracy (bezsporne).

W okresie od 15.12.2014 r. do dnia 09.12.2015 r. odwołująca pobierała świadczenie rehabilitacyjne.

W dniu 05.11.2015 r. odwołująca złożyła wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W orzeczeniu z dnia 15.01.2016 r. komisja lekarska ZUS stwierdziła, że odwołująca nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W dniu 10.02.2016r. ZUS wydał zaskarżoną decyzję.

W toku postępowania Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy J. N., na okoliczność, czy odwołująca jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległa w dniu 13.06.2014 r., a w przypadku stwierdzenia całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, od kiedy, czy powinna być ona orzeczona na okres dłuższy niż 5 lat i na jaki okres, bądź na okres dłuższy niż 5 lat z jednoczesnym wskazaniem, że według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem 5 lat.

W opinii wydanej w dniach 16.09.2016 r. biegły rozpoznał u odwołującej:

- małe zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych,
- niewielką lateralizację obu rzepek,
- zgięciowy uraz kolana prawego w wywiadzie z prawdopodobnym bocznym przemieszczeniem rzepek.

W ocenie ortopedycznej, odwołująca nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 13.06.2014 r. Badanie wykazało pełną ogólną sprawność ruchową. Ruchomość kręgosłupa w normie. Brak objawów korzeniowych. Małe zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych nie ograniczają sprawności kończyn dolnych. Badanie obu stawów kolanowych wykazało niewielką lateralizację rzepek (wadę wrodzoną), nie wpływającą na sprawność ruchową odwołującej. Po wypadku z dnia 13.06.2014 r. doszło do urazu kolana prawego, nieznanego rodzaju. Jest wysoce prawdopodobne, że doszło do bocznego przemieszczenia rzepek, w efekcie kolano ograniczało zdolność do pracy. Odwołująca rokowała jednak powrót do zdrowia w ciągu 12 miesięcy, w związku z czym orzeczono świadczenia rehabilitacyjne. Obecnie brak jest niezdolności do pracy.

Zgłaszane dolegliwości wymagają okresowego leczenia ambulatoryjnego u odpowiedniego specjalisty w miejscu zamieszkania oraz ewentualnego leczenia rehabilitacyjnego w ramach poradni lub sanatorium, szczególnie w okresach zaostrzeń. Leczenie może być prowadzone w ramach czasowej niezdolności do pracy.

Z powyższą opinią biegłego nie zgodziła się odwołująca, przedstawiając dodatkowe wyniki badań, które miały potwierdzać jej niezdolność do pracy, i wnosząc o sporządzenie uzupełnienia opinii bądź przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego ortopedy.

W uzupełnieniu opinii z dnia 19.10.2016 r. biegły sądowy ortopeda podtrzymał swoją dotychczasową opinię. Biegły wskazał, że przedstawiona przez odwołującą dokumentacja świadczy o uszkodzeniu wewnętrznym prawego kolana wywołanych nowym urazem, którego odwołująca doznała w czerwcu 2016 r. Dokumentacja ta nie ma więc znaczenia do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Ponadto, odwołująca wysłała zaświadczenie, że 04.10.2016 r. została zapisana do szpitala w Ś. celem leczenia operacyjnego (prawdopodobnie na artroskopię kolana) a przyjęcie do szpitala jest planowane na dzień 26.01.2017 r.

Do uzupełnienia opinii odniosła się odwołująca w piśmie z dnia 31.10.2016 r. kwestionując ją i wnosząc o przeprowadzenie dowodu z nowej opinii innego biegłego sądowego ortopedy.

Odwołująca wskazała, że przedstawiona przez nią dokumentacja dotyczy wypadku z 13.06.2014 r.

Na rozprawie w dniu 03.11.2016r. biegły ustosunkował się do zastrzeżeń odwołującej. Biegły wyjaśnił, że świadczenia rehabilitacyjne, które odwołująca miała przyznane między 2014-2015r. były spowodowane przez jak podejrzewano podwichnięcie rzepki. W badaniu odwołującej biegły stwierdził lateralizację rzepki, tzn. nadmierną ruchomość rzepki, tendencje do przemieszczania się do boku. Jest to spowodowane dysplazją kolana czyli defektem wrodzonym. W określonych sytuacjach w związku z tą wadą może dojść do przemieszczenia rzepki do boku i naderwania mięśnia oraz torebki stawowej. To uszkodzenie goi się przez kilka miesięcy, zatem uzasadnione było orzeczenie świadczeń rehabilitacyjnych, gdyż z jednej strony była niezdolność do pracy, a z drugiej uzasadniona pewność, iż stan odwołującej poprawi się. Badanie rezonansu magnetycznego wykonane po badaniu przez biegłego wykazało obecność uszkodzenia łąkotki, uszkodzenia niemego bezobjawowego oraz efekty przeciążenia więzadła krzyżowego. Ta sytuacja nie powoduje niezdolności do pracy.

W dniu 18.10.2018 r. odwołująca M. S. (działająca przez profesjonalnego pełnomocnika) złożyła **skargę o wznowienie postępowania** zakończoną prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Apelacyjny w dniu 05.04.2018 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 118/17 w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i zmianę ww. orzeczenia poprzez przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 13.06.2014 r. do dnia 31.03.2018 r. Jako podstawę wniesionej skargi wskazała art. 403 § 2 k.p.c., a jako nowy dowód, którego wnioskodawczyni obiektywnie nie mogła powołać w trakcie ostatniego toczącego się postępowania sądowego powołała orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 30.07.2018 r., uznające skarżącą za osobę częściowo niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, od dnia 13.06.2014 r. (dzień wypadku) i wydaną na jego podstawie decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. z dnia 03.09.2018 r., przyznającą skarżącej rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 01.04.2018 r., tj. od miesiąca, o którym zgłoszono ponowny wniosek.

Odwołująca podniosła, że niezdolność do pracy stwierdzona aktualnie przez lekarza orzecznika występowała w trakcie całego postępowania sądowego prowadzonego wskutek odwołania się skarżącej od pierwotnej decyzji organu rentowego z dnia 10.02.2016 r., gdyż orzeczenie lekarskie z dnia 30.07.2018 r. określa datę powstania tej niezdolności - od dnia 13.06.2014 r., a skarżąca w poprzednim postępowaniu nie mogła z oczywistych względów powołać się na takie ustalenia, gdyż w ówczesnej, nieprawidłowej, ocenie biegłych przyjętej za podstawę orzekania, uznano, że skarżąca nie jest osobą niezdolną do pracy.

Postanowieniem z 28.02.2019 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (AUa 1315/18) odrzucił wniosek odwołującej M. S. o wznowienie postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że wniesiona skarga o wznowienie postępowania podlegała odrzuceniu na mocy art. 410 § 1 k.p.c. nie została bowiem oparta na ustawowych podstawach wymienionych w art. 403 § 2 k.p.c., gdyż wskazany przez skarżącą nowy środek dowodowy, powstał już po wydaniu przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyroku w sprawie III AUa 118/17, który prawomocnie zakończył postępowanie z odwołania wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z dnia 10.02.2016r., odmawiającej przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Odwołująca od postanowienia z 28.02.2019 r. wniosła zażalenie.

Postanowieniem z 20.08.2019 r. sygn. II UZ 20/19 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie (z 28.02.2019r.).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy przedstawił wykładnię art. 403 § 2 k.p.c., a nadto podkreślił, odnosząc ją do okoliczności niniejszej faktycznej sprawy, że Sąd Apelacyjny błędnie ocenił, że skarga wnioskodawczyni nie została oparta na ustawowej podstawie wznowienia postępowania określonej w tym przepisie.

Z treści art. 403 § 2 k.p.c. wynika, że można żądać wznowienia postępowania w razie późniejszego wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Z treści art. 403 § 2 k.p.c. wynika więc, że podstawę wznowienia stanowi zarówno wykrycie okoliczności faktycznych, jak i środków dowodowych. Oznacza to, że tak wykrycie okoliczności faktycznych, jak i wykrycie środków dowodowych, każde z osobna stanowią podstawę wznowienia. Wznowienie postępowania, przy założeniu zachowania innych jeszcze wymagań i dopuszczalności skargi o wznowienie, może zatem być dopuszczalne w wypadku wykrycia jedynie okoliczności faktycznych, jak również w razie wykrycia jedynie środków dowodowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego; z dnia 21.07.1982 r., II CO 4/82, LEX nr 8443; postanowienie z dnia 15.05.2007 r., V CZ 36/07, LEX nr 442637; postanowienie z dnia 07.03.2007 r., II CZ 5/07, LEX nr 278667; z dnia 16.11.2009 r. II UZ 40/09, LEX nr 560849; oraz z dnia 07.04.2010 r., II PZ 8/10, LEX nr 603833).

Sąd Najwyższy podkreślił, że w okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że trafnie pełnomocnik wnioskodawczyni wskazuje, że niezdolność do pracy stwierdzona aktualnie przez lekarza orzecznika występowała u wnioskodawczyni w trakcie całego postępowania sądowego prowadzonego wskutek odwołania się skarżącej od pierwotnej decyzji organu rentowego z dnia 10.02.2016 r. Tym samym należy uznać, że pełnomocnik skarżącej wykazał istnienie takich okoliczności faktycznych, które mogą stanowić podstawę skargi o wznowienie postępowania w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c., gdyż istniały one już w toku tego postępowania, jednakże nie były i nie mogły być znane stronie. Zatem podstawą wznowienia postępowania w oparciu o art. 403 § 2 k.p.c. nie jest, jak uznał to Sąd Apelacyjny, powołanie się na nowe środki dowodowe (nowa opinia Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 05.04.2018 r.), lecz wskazanie na nową okoliczność obiektywnie istniejącą w momencie orzekania - niezdolność wnioskodawczyni do pracy od dnia wypadku przy pracy tj. od dnia 13.06.2014 r.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uznał, że powołane przez pełnomocnika wnioskodawczyni okoliczności faktyczne mogą stanowić podstawę wznowienia, a w konsekwencji zakres ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny uwarunkowany jest art. 412 § 1 k.p.c. ograniczającym kognicję sądu do tak zakreślonych granic.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Skarga o wznowienie postępowania jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Apelacyjnego z 28.02.2019 r. sygn. III AUa 1315/18 o odrzuceniu wniosku o wznowienie postępowania, dlatego też tutaj Sąd Apelacyjny związany ww. postanowieniem rozpoznał skargę odwołującej na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia (art. 412 § 1 k.p.c.).

W świetle art. 412 § 1 k.p.c. przedmiotem postępowania jest udowodnienie istnienia podstawy, na której oparto skargę w konkretnej sprawie. W konsekwencji zakres ponownego rozpoznania sprawy uwarunkowany jest przyczyną (przyczynami) wznowienia podniesioną przez skarżącego i nie jest dopuszczalne wyjście poza te przyczyny (wyr. SN z 16.05.2007 r., III CSK 56/07). Wynika stąd zakaz brania pod uwagę innych podstaw wznowienia niż przytoczone przez stronę w skardze i uwzględnione przy wznowieniu. Sąd orzekający w postępowaniu wznowionym ogranicza więc rozpoznanie sprawy do rozstrzygnięcia, jaki wpływ miała uwzględniona (powołana w skardze) podstawa wznowienia na wynik prawomocnie zakończonej sprawy. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.05.2009 r., III UK 5/09, OSNP rok 2011 nr 1-2, poz. 17). Istotą postępowania wznowionego nie jest bowiem rozpoznanie sprawy po raz kolejny, na nowo, od początku, w pełnym zakresie (tak, jak czyni to sąd pierwszej, czy drugiej instancji podczas pierwotnego rozpoznawania sprawy), lecz ukierunkowanie czynności sądu na wyjaśnienie, czy podana w skardze postawa wznowienia zaistniała oraz - w przypadkach przewidzianych w art. 403 i 404 k.p.c. - czy miała istotny wpływ na treść wyroku zaskarżonego skargą. Innymi słowy, zakres ponownego rozpoznania sprawy uwarunkowany jest przyczyną (przyczynami) wznowienia podniesioną przez skarżącego i nie jest dopuszczalne wyjście poza te przyczyny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2007 r., III CSK 56/07 i z dnia 30.06.2011 r., III CSK 311/10 oraz postanowienie z dnia 25.02.2009 r., II CSK 501/08; wyr. SN 19.1.2012 r., I PK 82/11).

Przypomnieć należy, że skarżąca M. S. oparła skargę o wznowienie postępowania na podstawie wznowienia określonej w art. 403 § 2 k.p.c., powołując się na to że zostały ujawnione nowe dowody, których skarżąca obiektywnie nie mogła powołać w trakcie ostatniego toczącego się postępowania sądowego w przedmiocie przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Odwołująca podkreśliła, iż niezdolność do pracy stwierdzona aktualnie przez lekarza orzecznika ZUS istniała także w momencie orzekania przez Sąd Apelacyjny, gdyż ww. decyzja z dnia 30.07.2018 r. wskazuje precyzyjnie datę powstania tej niezdolności tj. od dnia wypadku czyli od 13.06.2014 r., zatem niezdolność do pracy u skarżącej występowała w trakcie całego postępowania sądowego prowadzonego wskutek odwołania się skarżącej od pierwotnej decyzji ZUS z dnia 10.02.2016 r. Skarżąca podkreśliła również, że w poprzednim postępowaniu nie mogła powołać się na takie ustalenia, gdyż w ówczesnej, jak się okazuje nieprawidłowej, ocenie biegłych przyjętej za podstawę orzekania, uznano, że skarżąca nie jest osobą niezdolną do pracy, czy to całkowicie czy chociażby częściowo.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że skarga podlega merytorycznemu rozpoznaniu we wznowionym postępowaniu dopiero wówczas, gdy okaże się, że jest ona dopuszczalna i dopuszczalne jest wznowienie, w tym w szczególności, gdy okaże się, że istotnie zachodzą podstawy wznowienia postępowania. Jeśli podstawa skargi o wznowienie postępowania rzeczywiście istnieje, ale nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia, skarga podlega oddaleniu. Decyzja taka powinna być podjęta wówczas, gdy pomimo przeprowadzenia ponownego postępowania na zasadach określonych w art. 412 § 1 k.p.c. okazuje się, że wydane orzeczenie miałyby taką samą treść, co orzeczenie objęte skargą o wznowienie. Dotyczy to zarówno skargi opartej na podstawie restytucyjnej, jak i na przyczynie nieważności postępowania.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na nowo w wyniku skargi o wznowienie postępowania ustalił, że wyrokiem z dnia 03.11.2016 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt VII U 4994/16, Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Z kolei wyrokiem z 05.04.2018 r., sygn. III AUa 118/17 Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił również apelację M. S..

Przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie tego, czy odwołująca M. S. spełniła warunki przewidziane ustawą z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych niezbędne do przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r., nr 167, poz. 1632 ze zm.), ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej stał się niezdolny do pracy przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Stosownie do art. 3 ust. 1 ustawy, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W myśl art. 17 ust. 1 ustawy, przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Świadczenia, o których mowa w art. 17 ust. 1, przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (art. 17 ust. 2 ustawy).

W myśl art. 17 ust. 1 ustawy w zw. z art. 100 ust. 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), jeżeli ubezpieczony pobiera zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacane na podstawie przepisów Kodeksu pracy, prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty szkoleniowej powstaje z dniem zaprzestania pobierania tego zasiłku, świadczenia lub wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy w zw. z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

W świetle ww. przepisów stwierdzić należy, iż przyznanie renty wypadkowej uzależnione jest od spełnienia przez ubezpieczonego łącznie następujących przesłanek: ubezpieczony musi doznać wypadku przy pracy, być niezdolny do pracy, a niezdolność ta ma być następstwem wypadku przy pracy.

W przedmiotowej sprawie bezsporne było, iż odwołująca M. S. w dniu 13.06.2014 r. uległa wypadkowi przy pracy, kwestią sporną pozostawała natomiast niezdolność odwołującej do pracy w związku z ww. wypadkiem przy pracy (na to również odwołująca wskazywała w skardze o wznowienie postępowania).

Z kolei niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest przy tym osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Częściowo niezdolną do pracy jest natomiast osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 17 ust. 1 ustawy w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.) Sąd powinien w tym zakresie dopuścić dowód z opinii biegłych, a tym samym nie może - wbrew opinii biegłych - opierać ustaleń w tym zakresie ani na własnym przekonaniu ani na przekonaniu strony (wyroki Sądu Najwyższego z 14.03.2007r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113; z 08.05.2008 r., I UK 356/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 238; z 14.05.2009 r., II UK 211/08). Z kolei zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych Sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia opinii. Nie budzi wątpliwości, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy - w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (wyroki SN z: 12.04.2000 r., II UKN 498/99, OSNAP 2001 nr 19, poz. 597; 07.07.2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 56, poz. 97).

Mając na uwadze treść zarzutów odwołującej przedstawionych w skardze o wznowienie postępowania Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i przeprowadził dowód z opinii biegłego ortopedy (z wyłączeniem lek. med. J. N.) na okoliczność czy odwołująca jest całkowicie lub częściowo niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległa w dniu 13.06.2014r., a w przypadku stwierdzenia całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy, od kiedy czy powinna być ona orzeczona na okres nie dłuższy niż 5 lat i na jaki okres, bądź też na okres dłuższy niż 5 lat z jednoczesnym wskazaniem, że według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem 5 lat. Przy wydaniu opinii biegły winien dokonać dodatkowo analizy dokumentacji medycznej dołączonej do wniosku rentowego ubezpieczonej z 27.04.2018r. oraz orzeczenia Lekarza Orzecznika z 30.07.2018r., a opinia winna zostać wydana po zbadaniu odwołującej i po zapoznaniu się z całą zebraną dokumentacją medyczną.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczona M. S. w dn. 13.06.2014r. uległa wypadkowi w pracy i doznała urazu stawu kolanowego prawego. Był to kolejny uraz tego stawu. W okresie przed przedmiotowym wypadkiem Odwołująca była leczona z powodu pourazowych dolegliwości bólowych kolana prawego. W 2009r. wykonano pierwszą artroskopię stawu kolanowego prawego. Stwierdzono wówczas zmiany zwyrodnieniowe rzepki prawej w (...) zaawansowania klinicznego. Po artroskopii nastąpiła poprawa.

Wypadek w dn. 13.06.2014r. wywołał ponownie dolegliwości bólowe ze strony stawu kolanowego prawego. W trakcie leczenia wykonywano badania obrazowe, czyli RTG, USG i RM. Nie wykazano w nich znacznych uszkodzeń struktur wewnątrzstawowych kolana prawego, chociaż w RM w dn. 28.09.2016r opisano uszkodzenie więzadła krzyżowego przedniego bez przerwania jego ciągłości, uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej 11° i lateralizację rzepki. Uwidocznione zmiany częściowo nie znalazły odzwierciedlenia w wykonanej w styczniu 2017r. artroskopii kolana prawego. W leczeniu bezpośrednio po wypadku stosowano podania do stawu kolanowego prawego preparatów sterydowych i kwasu hialuronowego.

W związku z uszkodzeniami stawu kolanowego prawego, które wystąpiły po wypadku w pracy, w dniu 13.06.2014r ubezpieczona była niezdolna do pracy w ramach zasiłku chorobowego. Po jego zakończeniu L.karze Orzecznicy ZUS kolejno 3 razy uznawali ją za osobę niezdolną do pracy w ramach świadczenia rehabilitacyjnego. Powodem niezdolności do pracy było ograniczenie ruchów stawu kolanowego prawego z towarzyszącą w różnym stopniu niewydolnością chodu, bolesne przyparcie rzepki prawej i okresowo występujący wysięk. Po zastosowanym leczeniu stwierdzane wcześniej odchylenia od stanu prawidłowego ustąpiły w takim stopniu, że wnioskodawczyni odzyskała zdolność do pracy. W badaniach kontrolnych przeprowadzonych przez Lekarzy Orzeczników ZUS w dniu 18.12.2015r i w dniu 15.01.2016r opisano poprawę stanu zdrowia, która wyrażała się odzyskaniem poprawnego funkcjonalnie zakresu ruchów stawu kolanowego prawego i właściwej wydolności chodu oraz ustąpieniem obrzęku. Utrzymywało się w różnym stopniu bolesne przyparcie rzepki. Brak istotnych, powodujących niezdolność do pracy odchyień od stanu prawidłowego stwierdził również w czasie wizyty w dn. 05.01.2016r. lekarz ortopeda, leczący Odwołującą. Tym samym można przyjąć, że ubezpieczona odzyskała zdolność do pracy po zastosowaniu w czasie ww. świadczeń, leczenia.

Zdaniem biegłego sądowego lek. med. B. M. analizując zgromadzoną w aktach sądowych dokumentację medyczną nie można jednoznacznie stwierdzić, kiedy doszło do pogorszenia stanu zdrowia odwołującej w takim stopniu, że stało się ono powodem orzekania częściowej niezdolności do pracy w dn. 30.07.2018r. Biegły zaznaczył, że na podstawie skąpych wpisów można jedynie przypuszczać, że stało się to na przełomie 2017 i 2018r. Reasumując, w ocenie biegłego ortopedy ubezpieczona po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego w grudniu 2015r. odzyskała zdolność do pracy zgodnie z informacjami zawartymi w dokumentacji medycznej. Do kolejnego pogorszenia jej stanu zdrowia doszło na przełomie 2017 i 2018r. i to stało się przyczynkiem do orzekania częściowej, związanej z wypadkiem przy pracy niezdolności do pracy od dnia 01.04.2018r do 31.08.2020r.

W opinii uzupełniającej biegła sądowa lek. med. B. M. wskazała, że stan zdrowia odwołującej uległ poprawie w grudniu 2015r., albowiem świadczą o tym przeprowadzone badania Lekarzy Orzeczników ZUS w dn. 18.12.2015r i 15.01.2016r, badanie przeprowadzone przez ortopedę, (...) w dn.5.01.2016r oraz badanie przez biegłego sądowego ortopedę, dr J. N. w dn. 18.04.2016r.

We wszystkich tych badaniach nie odnotowano istotnych funkcjonalnie odchyień od stanu prawidłowego w zakresie stawu kolanowego prawego. Konsekwentnie za to wszyscy lekarze opisywali dolegliwości bólowe przy obciążaniu rzepki prawej. Jednakże ta dolegliwość bez innych zaburzeń funkcji kolana prawego nie stanowi o częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy. Biegły wskazał też, że na podstawie opinii lekarskiej ZUS wydanej w dn. 30.07.2018r nie można stwierdzić, jakie przesłanki kierowały Lekarzem Orzecznikiem, kiedy stwierdził u odwołującej częściową niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, czyli od 13.06.2014r (data wypadku) na okres do lipca 2019r.

Jednocześnie biegły sądowy w opinii podkreślił, że analiza dokumentacji medycznej, na którą powoływał się LO ZUS w swoim orzeczeniu wskazywała, że ewentualną częściową niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w

dn. 13.06.2014r należało orzekać po wyczerpaniu świadczenia rehabilitacyjnego. LO nie uzasadnił również, dlaczego niezdolność do pracy była ciągła od dnia wypadku, tj. 13.06.2014r.

- w badaniu RM stawu kolanowego prawego z dn.28.09.2016r opisano: uszkodzenie rogu tylnego łąkotki przyśrodkowej (MM) II^o, częściowe uszkodzenie i przeciążenie więzadła krzyżowego przedniego ((...)), lateralizację rzepki, ale w opinii biegłego ortopedy nie te uszkodzenia w późniejszym okresie decydowały o częściowej niezdolności do pracy, gdyż jej przyczyną są zmiany zwyrodnieniowe chrząstki stawowej i wynikająca z nich dysfunkcja kolana prawego. Opisywane w RM uszkodzenia kolana prawego wymagały niewątpliwie leczenia, które można było prowadzić w ramach zasiłku chorobowego, a nie powodowały długotrwałej niezdolności do pracy.
- artroskopia kolana prawego była zabiegiem planowanym w leczeniu dolegliwości bólowych stawu kolanowego prawego w przebiegu uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej i częściowego uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego, co wynikało z RM z dn.28.09.2016r. Nie było do niej pilnych wskazań. W ocenie biegłego, gdyby nie badanie RM, to nie przeprowadzono by tej operacji i kontynuowano by dalsze leczenie zachowawcze.
- przewlekłe dolegliwości bólowe stawu kolanowego prawego opisywane w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego z dn. 28.01.2017r, jeżeli są izolowane, to nie świadczą o długotrwałej niezdolności do pracy. Nie opisywano wówczas innych, namacalnych odchyłeń od stanu prawidłowego. Ból sam w sobie bez towarzyszących znacznych odchyłeń od stanu prawidłowego w badaniu przedmiotowym nie jest wskazaniem do orzekania długotrwałej niezdolności do pracy. Biegły podkreślił, że ból, również przewlekły jest doznaniem subiektywnym, osobniczo zmiennym, charakterystycznym dla każdego z osobna, niemożliwym do jednoznacznej oceny. Nie ma obiektywnej skali pomiaru bólu. Po przeanalizowaniu ww. problemów zdrowotnych ubezpieczonej, biegły ortopeda stwierdził, że stan zdrowia odwołującej po poprawie w grudniu 2015r. nie uległ pogorszeniu w 2016r. w takim stopniu, by można było ją uznać za osobę co najmniej częściowo niezdolną do pracy od czerwca lub innego miesiąca 2016r. Opisane przez Komisję Lekarską ZUS w dn. 15.01.2016r. nieprawidłowości w badaniu przedmiotowym narządu ruchu w powiązaniu z odchyleniami opisanymi przez dr M. K. w dn. 05.01.2016r nie są podstawą do orzeczenia ciągłej niezdolności do pracy u Odwołującej od grudnia 2015r. do lipca 2018r. bez okresów przerw, tak jak to wskazał w swojej ocenie z dn. 30.07.2018r. LO ZUS.

Sąd Apelacyjny ocenił opinie biegłego sądowego (główną i uzupełniającą) jako przydatne dla ustalenia stanu faktycznego i rozstrzygnięcia sporu. Sąd Apelacyjny przyjmuje, że ostateczne ekspertyzy były jasne, sporządzone w oparciu o szczegółowo zebrane wywiady i odpowiedzi na stawiane w tezie dowodowej pytania, a tym samym przedstawiony do oceny problem i wnioski oparte są na fachowej wiedzy medycznej. W kwestiach wymagających wiadomości specjalnych – a taką jest bez wątpienia kwestia istnienia choroby i niezdolności do pracy – sąd winien się posiłkować biegłymi, nie zaś zajmować stanowisko samodzielnie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 09.05.2000 r., IV CKN 1209/00, LEX nr 52621).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że zarzuty podniesione przez odwołującą nie zasługiwały na uwzględnienie. Odnosząc się do opinii biegłych sądowych powołanych w sprawie odwołująca wskazywała, że są one nierzetelne, a wręcz krzywdzące dla odwołującej, albowiem niezdolność do pracy stwierdzona aktualnie przez lekarza orzecznika ZUS istniała także w momencie orzekania przez Sąd Apelacyjny, gdyż ww. decyzja z dnia 30.07.2018 r. wskazuje precyzyjnie datę powstania tej niezdolności tj. od dnia wypadku czyli od 13.06.2014 r., zatem niezdolność do pracy u skarżącej występowała w trakcie całego postępowania sądowego prowadzonego wskutek odwołania się skarżącej od pierwotnej decyzji ZUS z dnia 10.02.2016 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wszystkie te twierdzenia odwołującej stanowiły wyłącznie o jej subiektywnym podejściu do sprawy, a także prowadzą do wniosku, że odwołująca nie jest w stanie zaakceptować tego, że wyrok Sądu I instancji nie jest dla niej korzystny i w dalszym ciągu powiela swoje zarzuty.

Oceniając całokształt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny nie dopatrył się jakichkolwiek naruszeń ani ze strony Sądu I instancji ani też w opiniach biegłych sądowych.

Sąd Apelacyjny akcentuje, że okoliczność, iż zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Dlatego nie ma uzasadnienia powołanie kolejnych biegłych w sytuacji, gdy złożone już opinie są niekorzystne dla strony (postanowieniem z 09.11.2021 r. pominięto wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego z zakresu ortopedii).

Argumenty przedstawione w apelacji zmierzają de facto do uzyskania od biegłych opinii medycznych, zgodnych z osobistą oceną odwołującej własnego stanu zdrowia i daty powstania niezdolności do pracy. Takie stanowisko ubezpieczony świadczy o tym, że nie przyjmuje ona, iż Sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z 13.05.1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601).

Zarzuty apelacji odwołującej w świetle szczegółowych wyjaśnień biegłych zaprezentowanych w opinii, są nietrafne i stanowią jedynie bezzasadną polemikę z wnioskami tych opinii. Podkreślenia wymaga, że jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonująca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (wyrok Sądu Najwyższego z 21.11.1974 r., II CR 638/74, OSPiKA 1975, Nr 5, poz. 108). Odmienne stanowisko oznaczałoby, iż należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby zdania takiego samego jak strona (por. T. Ereciński Komentarz do Kodeksu Postępowania Cywilnego, Część Pierwsza, Postępowanie Rozpoznawcze, Warszawa 1997 r., str. 439).

Reasumując, w niniejszej sprawie Sąd I instancji oparł się na pełnym materiale dowodowym, prawidłowo go ocenił i przyjął za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. Wyrok odpowiada prawu.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że podstawa skargi o wznowienie postępowania zaistniała, ale nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia. Przeprowadzone ponownie postępowanie na zasadach określonych w art. 412 § 1 k.p.c. prowadzi do wniosku, że wydane przez Sąd Okręgowy orzeczenie miałyby taką samą treść, co orzeczenie objęte skargą o wznowienie. Podzielając zatem pogląd prezentowany w doktrynie, że jeśli powtórzone postępowanie w związku ze skargą o wznowienie postępowania prowadzi do takich samych wniosków końcowych, to skarga podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 412 § 1 k.p.c. oddalił skargę o wznowienie postępowania.

sędzia Marta Sawińska